

Szanowni Państwo

Nazywam się \_\_\_\_\_ jestem tatą 10 letniej \_\_\_\_\_, która od połowy 2014 roku mieszka w \_\_\_\_\_ k/Wadowic w domu swojej babki z moją byłą żoną, a od końca 2015 roku uczęszcza do szkoły podstawowej w Suchej Beskidzkiej. Niestety od momentu gdy moja córka zamieszkała w/w miejscowości i została przeniesiona do tutejszej szkoły jej mama oraz babka postanowiły z zemsty zemścić się na mnie w wyjątkowo brutalny sposób poprzez odizolowanie mnie od córki, którą kocham nad życie, z którą miałem bardzo dobry kontakt, a co nie podobało się mojej byłej żonie i babce dziecka. Zemsta tych osób jest mściwym odwetem też za to, że mojej byłej żonie i jej bratu nie udało się mnie (...).

Niestety zaplanowana zemsta wyrządza największą krzywdę mojej córeczce, która jest w bezlitosny sposób nastawiana przeciwko własnemu tacie poprzez wyreżyserowane przez te dwie kobiety powtarzające się za każdym razem sytuacje **w których moja córka jest zmuszana do odgrywania wyuczonych i przymuszonych odpowiedzi własnemu tacie, że jakoby to ona nie chce się z nim spotykać**. Ma to na celu zapewnienia im bezkarności w swym brutalnym działaniu, bo moja córeczka ufa swej mamie i babce. Moja córka jest brutalnie alienowana (izolowana) od własnego taty, mojej całej rodziny, wszystkich kuzynów i kuzynek z którymi córka lubiła spędzać czas. Od ponad 2,5 roku nie mam żadnej swobodnej możliwości spotkania się z córką. Matka i babka izolują mnie od córki nawet w takie dni jak święta, urodziny, w mikołaja czy Wigilię. **Nie dopuszczają nawet do tego bym mógł przekazać prezenty, a co dopiero zobaczyć córeczkę**. Taka forma jej izolacji jest po prostu psychicznym znęcaniem się tych kobiet nad moją córką. Już na początku 2016 roku Sąd Rodzinny w Wadowicach dysponował opinią Biegłych Sądowych Sądu Okręgowego w Krakowie, iż działania matki są zamierzone, egoistyczne i dążą do odizolowania dziecka od własnego taty. Od tego czasu trwają sprawy sądowe oraz dochodzenie prowadzi również Prokuratura wraz z policją pod kątem psychicznego znęcania się matki nad dzieckiem. Opieszałość organów państwa pozwala na wyrządzanie krzywdy mojej córce, a osoby winne pozostają bezkarne. Matce dziecka jak na razie została tylko częściowo ograniczona władza rodzicielska poprzez nadzór kuratora sądowego nad dalszym wychowaniem dziecka, gdyż Sąd uznał, że dobro dziecka jest zagrożone postawą matki.

Dlatego też zwracam się do osób mających wiedzę, iż mojej córce była lub jest wyrządzana krzywda z prośbą o poinformowanie bezpośrednio Sąd Rodzinny w Wadowicach lub Prokuraturę w Wadowicach prowadzącą tą sprawę.

Z wyrazami szacunku

\_\_\_\_\_

